

*Sygn. akt II AKa 27/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 maja 2016r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie*

*Przewodniczący: SSA - Rafał Kaniok (spr.)*

*Sędziowie: SA - Jarosław Góral*

*SA - Adam Wrzosek*

*Protokolant - sekr. sąd. Łukasz Jachowicz*

*przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomali*

*po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2016 r. w Warszawie*

*sprawy*

*1. R. A. (1) ur. (...) w Z., s. A. i R. z d. A.*

*oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*

*2. B. B. (1) ur. (...) w Ł., s. R. i A. z d. P.*

*oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*

*3. W. C. (1) ur. (...), w Z., s. L. i B. z d. W.*

*oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.*

*4. T. O. (1) ur. (...) w W., s. W. i E. z d. C.*

*oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*

*5. A. R. (1) ur. (...) w W., s. E. i D. z d. S.*

*oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.*

*6. N. W. (1) ur. (...) w O., s. S. i U. z d. Z.*

*oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*

*7. G. Ł. (1) ur. (...) w R., s. S. i E. z d. A.*

*oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.*

*8. W. K. (1) ur. (...) w Ł., s. S. i E. z d. Ś.*

*oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.*

9. **R. J. (1) ur. (...) w W., s. T. i E. z d. S.**

**oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

**na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych**

**od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie**

**z dnia 22 września 2015 r. sygn. akt V K 67/12**

**I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że:**

1) **w zakresie czynu w pkt I wyroku przyjmuje, iż B. (...) został doprowadzony do rozporządzenia cudzym mieniem w postaci środków pieniężnych L. P. (1) i M. P. (1) w kwocie 840.000 zł, w zakresie czynu opisanego w pkt VI wyroku przyjmuje, iż B. (...) został doprowadzony do rozporządzenia cudzym mieniem w postaci środków pieniężnych J. A. (1) w kwocie 106.400 zł, w zakresie czynu opisanego w pkt XII wyroku przyjmuje, że B. (...) został doprowadzony do rozporządzenia cudzym mieniem w postaci środków pieniężnych W. K. (2) w kwocie 230.000 zł oraz usiłowano doprowadzić B. (...) do rozporządzenia cudzym mieniem w postaci środków pieniężnych W. K. (2) w kwocie 20.000 zł, w zakresie czynu opisanego w pkt XVI wyroku przyjmuje, iż usiłowano doprowadzić B. (...) do rozporządzenia cudzym mieniem w postaci środków pieniężnych J. S. w kwocie 70.000 zł;**

2) **w zakresie rozstrzygnięcia opisanego w pkt VII wyroku, karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu W. K. (1), na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat tytułem próby,**

3) **w zakresie rozstrzygnięcia opisanego w pkt XIII wyroku karę pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu W. C. (1) obniża do 1 (jednego) roku;**

**II. utrzymuje wyrok w mocy, w pozostałej zaskarżonej części;**

**III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet grzywny orzeczonej wobec W. K. (1) zalicza mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 26 października 2011 r., przyjmuje, iż jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny, zaś na poczet kary pozbawienia karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu W. C. (1) zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 grudnia 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r.;**

**IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. P., adw. K. W., adw. M. L., adw. E. Ł., adw. D. W. - Kancelarie Adwokackie w W., kwoty po 738 zł, obejmujące VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**V. zwalnia oskarżonego W. C. (1) od kosztów sądowych w sprawie i obciąża nimi Skarb Państwa zaś od pozostałych oskarżonych zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w częściach ich dotyczących, w tym tytułem opłaty od A. R. (1) 300 zł, od W. K. (1) i G. Ł. (1) po 480 zł, od R. A. (1) i B. B. (1) po 800 zł, od T. O. (1) i R. J. (1) po 2.400 zł i od N. W. (1) 3.000 zł.**

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. oskarżonych **T. O. (1)**, **G. Ł. (1)**, **K. P. (1)** i **R. J. (1)** w ramach zarzucanych im czynów oraz **N. W. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. I uznał za winnych tego, że w okresie od maja 2010 roku do dnia 22 lipca 2010 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, z wyjątkiem G. Ł. (1), doprowadzili B. (...) oraz L. P. (1), posiadającego w tym banku rachunek o nr (...) i M. P. (1), posiadającą w tym banku rachunek o nr (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 840.000 zł, w ten sposób, że ustalone osoby nawiązały kontakt z inną ustaloną osobą, która z kolei zaproponowała N. W. (1) wyszukanie rachunku bankowego osoby, na którym znajduje się znaczna kwota pieniędzy oraz uzyskanie danych tej osoby obejmujących numer konta, PESEL, numer dowodu osobistego, adres mailowy, wzór podpisu i po tym, jak N. W. (2) wyraził na to zgodę i przekazał te dane ustalonej osobie, a następnie ustalona osoba nawiązała kontakt z R. J. (1), który zobowiązał się załatwić osoby, które założą na siebie rachunki bankowe oraz podrobiony dowód osobisty na nazwisko L. P. (1), z którym inna, załatwiona przez niego, osoba, uda się do banku jako L. P. (1), a następnie nieustalone osoby zaproponowały G. Ł. (1) założenie rachunku bankowego w (...), co też on uczynił i w dniu 29 maja 2010 r. w oddziale (...) założył rachunek bankowy o numerze (...), po czym przekazał całość dokumentacji z nim związanej, w tym kartę płatniczą z kodem (...) do karty nieustalonym mężczyznom, czym godził się na udzielenie im pomocy w dokonaniu oszustwa, R. J. (1) zaproponował zaś T. O. (1) znalezienie osoby, która założy na własne nazwisko rachunek bankowy i następnie T. O. (1) nakłonił K. P. (1) do założenia rachunku bankowego, co też w dniu 9 lipca 2010 r. K. P. (1) uczynił i w B. (...) założył rachunek bankowy o numerze (...), po czym dokumenty dotyczące tego rachunku przekazał T. O. (1), a ten R. J. (1), następnie ustalona osoba podająca się za L. P. (1) i posługująca się podrobionym na jego dane dowodem osobistym w dniu 15 lipca 2010 r. zgłosiła się do placówki B. (...) i po wprowadzeniu w błąd pracownika Banku, co do własnej tożsamości, uzyskała hasło dostępu do rachunku bankowego L. P. (1) za pośrednictwem bankowości elektronicznej oraz dokonała zmiany wzoru podpisu L. P. (1), a następnie, tego samego dnia, nieustalona osoba za pośrednictwem telefonicznej infolinii banku zmieniła numer telefonu komórkowego, na który bank ma wysyłać hasła do zatwierdzenia transakcji dokonywanych za pośrednictwem systemu bankowości elektronicznej na w.wym rachunku, po czym w dniu 16 lipca 2010 r. ustalona osoba, posługująca się dowodem L. P. (1) zwiększyła limit dziennych transakcji na kwotę 400.000 zł, a następnie, w tym samym dniu nieustalona osoba z konta M. P. (1) o nr (...) przelała kwotę 400.000 zł na rachunek L. P. (1) o numerze (...), po czym, w tym samym dniu nieustalona osoba z konta L. P. (1) o powyższym numerze dokonała przelewu w kwocie 400.000 zł na konto K. P. (1) o numerze (...), po czym K. P. (1) wypłacił całość tej kwoty, z kwoty tej 10.000 zł zatrzymał dla siebie, część pieniędzy przekazał T. O. (1), a ten następnie R. J. (1), a część nieustalonej osobie, następnie, w dniu 18 lipca 2010 r. na koncie L. P. (1) o numerze (...) nieustalona osoba zaciągnęła, w formie elektronicznej, kredyt w kwocie 78.300 zł, po czym z konta tego dokonała dwóch przelewów na konto G. Ł. (1) o numerze (...), odpowiednio w kwocie 350.000 zł i 50.000 zł, a następnie w dniu 19 lipca 2010 r. nieustalona osoba z konta L. P. (1) dokonała dwóch kolejnych przelewów na rachunek G. Ł. (1) odpowiednio w kwocie 35.000 zł i 5.000 zł, po czym pieniądze te w całości wypłacone zostały z bankomatów, a w ich wypłacaniu uczestniczył R. J. (1), po czym przekazał je ustalonej osobie, przy czym, G. Ł. (1) nie miał świadomości, jaka była łączna wartość mienia stanowiącego przedmiot tego przestępstwa oraz tego, że sprawcy posłużą się podrobionymi dokumentami oraz zaciągną kredyt, T. O. (1) i K. P. (1) nie mieli świadomości tego, że dojdzie do posłużenia się podrobionymi dokumentami i zaciągnięcia kredytu, a N. W. (2) i R. J. (1) tego, że dojdzie do zaciągnięcia kredytu, a ponadto G. Ł. (1) i R. J. (1) czynu tego dopuścili się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne tj. czynu art. 18 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w odniesieniu do G. Ł. (1), czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w odniesieniu do T. O. (1) i K. P. (1), czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w odniesieniu do N. W. (1), oraz czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w odniesieniu do R. J. (1);

II. i za czyn ten G. Ł. (1) na podstawie art. 18 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, a na podstawie 19 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 /jednego/ roku pozbawienia wolności i 30 /trzydziestu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł; na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. T.

O. (1) i K. P. (1) skazał, a na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył T. O. (1) karę 2 /dwóch/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności i 100 /stu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 /sto/ zł, a K. P. (1) karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności i 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł; na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. N. W. (1) skazał, a na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. N. W. (1) wymierzył karę 3 /trzech/ lat pozbawienia wolności i 100 /stu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 /sto/ zł; na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. R. J. (1) skazał, a na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. R. J. (1) wymierzył karę 5 /pięciu/ lat pozbawienia wolności i 100 /stu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 /sto/ zł;

III. na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności w stosunku do K. P. (1) i G. Ł. (1) warunkowo zawiesił na okres próby 5 /pięciu/ lat;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał T. O. (1), G. Ł. (1), K. P. (1), R. J. (1) oraz N. W. (1) do częściowego naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz B. (...)solidarnie kwoty 715.000 zł;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie R. J. (1) od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia 9 sierpnia 2013 r., T. O. (1) od dnia 28 listopada 2010 r. do dnia 16 lutego 2011 r. oraz od dnia 24 maja 2013 r. do dnia 9 sierpnia 2013 r., zaś K. P. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył okres pozbawienia wolności od dnia 8 września 2010 r. do dnia 10 września 2010 r., uznając karę grzywny za wykonaną w wymiarze 6 /sześciu/ stawek dziennych, a G. Ł. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny okres pozbawienia wolności od dnia 6 lipca 2011 r. do dnia 7 lipca 2011 r., uznając karę grzywny za wykonaną w wymiarze 4 /czterech/ stawek dziennych;

VI. oskarżonych **M. Z. (1) i W. K. (1)** w ramach zarzucanych im czynów oraz **N. W. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. II uznał za winnych tego, że w okresie od 01 września do 13 października 2010 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem B. (...) oraz J. A. (1) posiadającą w tym banku rachunek o numerze (...) w ten sposób, że N. W. (2) wprowadził ją w błąd, co do zasad korzystania z konta i wbrew jej woli wszedł w posiadanie indywidualnych haseł do logowania, a następnie wprowadził w błąd pracowników B. (...) co do tożsamości ww. poprzez podanie się za J. A. (1) w telefonicznej rozmowie z infolinią banku, a po pozytywnej weryfikacji, aktywował usługę (...), podając numer (...), oraz nakłonił M. Z. (1) do założenia konta bankowego, co też on uczynił i w dniu 23 września 2010 r. założył rachunek bankowy o numerze (...) w B. (...), po czym nieustalona osoba w dniach 23 i 24 września 2010 r. z konta J. A. (1) dokonała dwóch przelewów po 50.000 zł na rachunek M. Z. (1), a następnie M. Z. (1) wypłacił pieniądze przelane na jego konto i przekazał je N. W. (1), po czym nieustalona osoba nakłoniła W. K. (1) do założenia rachunku bankowego, co też on uczynił i w dniu 13 października 2010 r. założył rachunek bankowy o numerze (...) w B. (...)w W., po czym, w tym samym dniu nieustalona osoba z rachunku J. A. (1) dokonała przelewu kwoty 6.400 zł na rachunek M. Z. (1), a następnie, tego samego dnia, z tego rachunku, nieustalona osoba dokonała przelewu kwoty 6.300 zł na rachunek W. K. (1), po czym W. K. (1), w dniach 14 i 18 października 2010 r., wypłacił te pieniądze z bankomatów, w wyniku czego J. A. (1) i B. (...) ponieśli szkodę w łącznej kwocie 106.400 zł, przy czym W. K. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w odniesieniu do N. W. (1) i M. Z. (1), czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w odniesieniu do W. K. (1);

VII. i za czyn ten z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. N. W. (1) i M. Z. (1), a W. K. (1) z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył N. W. (1) karę 2 /dwóch/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności i 100 /stu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 /sto/ zł, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. M. Z. (1)

karę 1 /jednego/ roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. W. K. (1) karę 1 /jednego/ roku pozbawienia wolności i 30 /trzydziestu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł;

VIII. na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności w stosunku do M. Z. (1) warunkowo zawiesił na okres próby 4 /czterech/ lat;

IX. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał M. Z. (1), W. K. (1) oraz N. W. (1) do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz B. (...) solidarnie kwoty 106.400 zł;

X. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. N. W. (1) wymierzył karę łączną w wymiarze 4 /czterech/ lat pozbawienia wolności i 130 /stu trzydziestu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 /sto/ zł;

XI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie N. W. (1) od dnia 3 lutego 2011 r. do dnia 3 października 2011 r., a W. K. (1) w dniu 26 października 2011 r.;

XII. oskarżonych **R. A. (1), B. B. (1) i W. C. (1)** w ramach zarzucanych im czynów uznał za winnych tego, że w okresie bliżej nieustalonym, jednak nie później niż od początku listopada 2010 r. do dnia 23 listopada 2010 r. w Ł. i w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem B. (...) i W. K. (2) posiadającego rachunek w tym banku o nr (...), w ten sposób, że dwie ustalone osoby weszły w porozumienie, co do sposobu wyłudzenia pieniędzy znajdujących się na jednym z kont w tym banku, po czym jedna z tych osób, wykorzystując hasło innego pracownika, w imieniu W. K. (2) złożyła wniosek o wydanie nowej koperty z hasłem do korzystania z kanałów bankowości elektronicznej oraz zwiększyła limit dziennych transakcji do maksymalnej kwoty 50.000 zł, a druga, za pośrednictwem innych nieustalonych osób, wyszukała osoby, które założą na własne nazwisko rachunki bankowe, po czym inna ustalona osoba nawiązała kontakt z R. A. (1), który z kolei zaproponował W. C. (1) założenie konta bankowego, co też on uczynił i w dniu 18 listopada 2010 r. w Ł. w (...) założył konto o numerze (...), inna nieustalona osoba wraz z B. B. (1) zaproponowała ustalonej osobie założenie konta bankowego, na co osoba ta wyraziła zgodę i w dniu 19 listopada 2010 r. w (...) w Ł., założyła rachunek o numerze (...), w W. zaś ustalona osoba zmieniła hasło do miliekodu, skopiowała dane klienta i przekazała je innej ustalonej osobie, po czym nieustalona osoba podająca się za W. K. (2) w dniu 18 listopada 2010 r. telefonicznie skontaktowała się z B. (...) i po uprzednim wskazaniu numeru telefonu, na jaki mają być przesyłane jednorazowe hasła do akceptacji transakcji dokonywanych drogą elektroniczną, tego samego dnia oraz dnia następnego dokonała dwóch przelewów kwot po 50.000 zł na rachunek W. C. (1), w dniach zaś 21, 22 i 23 listopada 2010 r. trzech kolejnych przelewów kwot po 50.000 zł na rachunek innej ustalonej osoby, a następnie W. C. (1) wypłacił pieniądze przelane na jego konto i przekazał je R. A. (1), w zamian za co otrzymał od R. A. (1) 5.000 zł, a inna ustalona osoba z łącznej kwoty 150.000 zł, jaka wpłynęła na jej konto, wypłaciła pieniądze w łącznej kwocie 130.000 zł i przekazała je B. B. (1), wypłata zaś pozostałej kwoty 20.000 zł okazała się niemożliwa z uwagi na zablokowanie tego konta, czym doprowadzili W. K. (2) i B. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 230.000 zł i usiłowali doprowadzić do rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł, co okazało się niemożliwe z uwagi na zablokowanie konta, przy czym R. A. (1), B. B. (1) i W. C. (1) nie mieli świadomości, jaka była łączna wartość mienia stanowiącego przedmiot tego przestępstwa, R. A. (1) i W. C. (1) nie mieli świadomości, że wypłata części pieniędzy została zablokowana, a ponadto W. C. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w odniesieniu do R. A. (1), czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w odniesieniu do B. B. (1), zaś czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w odniesieniu do W. C. (1);

XIII. i za czyn ten z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. R. A. (1), z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. B. B. (1), a W. C. (1) z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z

art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył R. A. (1), a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. B. B. (1) kary po 1/ jednym/ roku i 6 /sześć/ miesięcy pozbawienia wolności i po 50 /pięćdziesiąt/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. W. C. (1) karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności i 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł;

XIV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał R. A. (1), B. B. (1) i W. C. (1) do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz B. (...) solidarnie kwoty 230.000 zł;

XV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie B. B. (1) od dnia 15 grudnia 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r. oraz od dnia 17 kwietnia 2011 r. do dnia 1 lipca 2011 r., R. A. (1) w dniu 1 listopada 2011 r., zaś W. C. (1) od dnia 16 grudnia 2010 r. do dnia 17 grudnia 2010 r.;

XVI. oskarżonych **K. K. (1), A. R. (1) i M. S. (1)** w ramach zarzucanych im czynów uznał za winnych tego, że w okresie od początku listopada 2010 r. do dnia 24 listopada 2010 r. w W. i W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem B. (...) i J. S. posiadającego w tym banku rachunek o numerze (...) na kwotę 70.000 zł, w ten sposób, że dwie ustalone osoby weszły w porozumienie, co do sposobu wyłudzenia pieniędzy znajdujących się na jednym z kont w tym banku, po czym jedna z tych osób, wykorzystując hasło innego pracownika, w imieniu J. S. złożyła wniosek o wydanie nowej koperty z hasłem do korzystania z kanałów bankowości elektronicznej oraz zwiększyła limit dziennych transakcji do kwoty maksymalnej 50.000 zł, a druga, za pośrednictwem nieustalonych osób, w tym K. K. (1) wyszukała osobę, która założy na własne nazwisko rachunek bankowy, po czym K. K. (1) zwrócił się do A. R. (1) o wyszukanie osoby, na którą zostanie założone konto bankowe, a następnie A. R. (1) nakłonił M. S. (1) do założenia rachunku bankowego, co też on uczynił i w dniu 23 listopada 2010 r. w W. założył w (...) rachunek bankowy o numerze (...), po czym numer tego rachunku przekazał A. R. (1), a ten K. K. (1), w W. zaś ustalona osoba zmieniła hasło do (...), skopiowała dane klienta i przekazała je innej ustalonej osobie, po czym nieustalona osoba w dniu 23 listopada 2010 r. dokonała przelewu pieniędzy w kwocie 50.000 zł na rachunek M. S. (1), a następnie M. S. (1) wraz z A. R. (1) i K. K. (1) usiłowali wypłacić pieniądze przelane na konto M. S. (1), co jednak nie doszło do skutku z uwagi na zastosowaną blokadę bankową, a następnie nieustalona osoba w dniu 24 listopada 2010 r. z rachunku J. S. przelała na rachunek ustalonej osoby o numerze (...) kwotę 20.000 zł, której wypłacenie przez ustaloną osobę również okazało się niemożliwe z uwagi na zablokowanie tego konta, przy czym A. R. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 6 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w odniesieniu do K. K. (1) i M. S. (1), zaś czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w odniesieniu do A. R. (1);

XVII. i za czyn ten z mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. K. K. (1) i M. S. (1), a A. R. (1) z mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył K. K. (1) karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności i 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł, M. S. (1) karę 1 /jednego/ roku i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności i 30 /trzydziestu/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ zł, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. A. R. (1) karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności;

XVIII. na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności w stosunku do K. K. (1) i A. R. (1) warunkowo zawiesił na okres próby 5 /pięciu/ lat, a w stosunku do M. S. (1) na okres próby 4 /czterech/ lat;

XIX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył K. K. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 21 listopada 2011 r. i uznał tym samym karę tę za wykonaną w wymiarze 2 /dwóch/ stawek dziennych.

Wyrok zawiera też rozstrzygnięcia dotyczące dowodów rzeczowych, kosztów procesu i wynagrodzenia obrońców.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców oskarżonych: R. A. (1), B. B. (1), W. C. (1), T. O. (1), A. R. (1), N. W. (1), G. Ł. (1), W. K. (1), R. J. (1).

**Obrońca oskarżonego R. A. (1)** zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisów prawa procesowego, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.) poprzez naruszenie norm zawartych w: art. 2 § 2 k.p.k.; art. 7 k.p.k., poprzez orzekanie na podstawie niedostatecznie ustalonych faktów oraz poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Błąd ten w moim przekonaniu polega na nieuprawnionym przyjęciu istnienia zarzuconych oskarżonemu czynów zabronionych.

W konkluzji skarżący wniósł:

- o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. A. (1)

ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

**Obrońca oskarżonego B. B. (1)** zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia,  
a to:

a) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na odmowie uznania jako prawdziwych wyjaśnień złożonych przez oskarżonego B. B. (1), a bezkrytycznym uznaniu w całości za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego A. B. (1), pomimo że złożone przez oskarżonych wyjaśnienia są sprzeczne, a przez to dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu,

b) art. 424 §1 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia w treści uzasadnienia wyroku jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze Sąd oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w szczególności poprzez niewskazanie dlaczego wyjaśnień oskarżonego B. B. (1) nie uznał za wiarygodne, poprzestając na ogólnym jedynie stwierdzeniu, że przedstawiona przez niego wersja zdarzenia jest nie do zaakceptowania z punktu widzenia doświadczenia życiowego i zasad logiki, jak również poprzez wskazanie jedynie zbiorczo dowodów na podstawie których Sąd dokonał ustaleń w sprawie, bez ich indywidualizacji wobec konkretnych oskarżonych, co uniemożliwia dokonanie oceny motywów rozstrzygnięcia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, a polegających na bezzasadnym uznaniu, iż oskarżony B. B. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, poprzez ogólne stwierdzenie, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że bierze udział w przestępstwie, bez jednoczesnego wskazania dowodów na podstawie których Sąd wyprowadził takie wnioski, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie tak jednoznacznych ustaleń, w szczególności nie można uznać, iż działał on z zamiarem bezpośrednim;

3. z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucam rażąco niewspółmierność orzeczonej kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu B. B. (1) kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz środka karnego w postaci solidarnego obowiązku naprawienia szkody w kwocie 230 000 zł i zrównaniu tym samym sytuacji prawnej oskarżonego B. B. (1) z innymi oskarżonymi, z pominięciem zasady indywidualizacji kary, roli oskarżonego w czynie przestępnym oraz faktu, że nie osiągnął on żadnej korzyści majątkowej z przestępstwa.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego B. B. (1) od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Obrońca oskarżonego W. C. (1)** zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego W. C. (1) kary poprzez jej nadmierną surowość w stosunku do faktycznie popełnionego czynu, stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez tego oskarżonego.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu W. C. (1) kary 1 roku pozbawienia wolności oraz zobowiązanie do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz B. (...) kwoty 5.000 złotych.

**Obrońca oskarżonego T. O. (1)** zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność wymierzonej przez Sąd kary, zwłaszcza nałożenie na oskarżonego T. O. (1) obowiązku naprawienia szkody ponad miarę.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej poprzez orzeczenie wobec oskarżonego T. O. (1) kary znacznie łagodniejszej, jak również obniżenie odpowiedzialności wynikającej z solidarnego obowiązku naprawienia szkody do kwoty 400.000 (czterysta tysięcy) złotych.

**Obrońca oskarżonego A. R. (1)** zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu kary 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres lat 5 oskarżonemu A. R. (1), podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, orzeczenie kary w tak wysokim rozmiarze przekracza - zdaniem oskarżonego - stopień winy, a nadto nie może odegrać właściwej roli wychowawczej, dlatego też kara razi surowością.

W konkluzji wniósł aby sąd odwoławczy, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zmienił zaskarżony wyrok, orzekł w części dotyczącej orzeczenia o karze odmiennie co do istoty sprawy i wymierzył oskarżonemu karę łagodniejszą, oznaczając okres próby stosownie do art. 70 k.k., i oddając oskarżonego pod dozór kuratora, ze względu na art. 73 k.k.

**Obrońca oskarżonego N. W. (1)** zarzucił wyrokowi:

1) na podstawie przepisów art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść tego orzeczenia, a w szczególności:

a) naruszenie przepisów art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów, a w szczególności wyjaśnień N. W. (1), depozycji R. W. (1), M. S. (2) oraz J. W. (1), zeznań L. i M. P. (1) na skutek dowolnego przyjęcia, że w okresie od maja 2010 r. do dnia 22 lipca 2010 r. w W., oskarżony wspólnie z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził B. (...) oraz L. P. (1), posiadającego w tym banku rachunek i M. P. (1), posiadającą w tym banku rachunek, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 840.000 zł, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby B. (...), jak również M. P. (1) i L. P. (1) dokonywali jakiegokolwiek rozporządzenia mieniem, albowiem przelewy z rachunków bankowych M. i L. P. (1) zostały dokonane przez nieustaloną osobę poza ich świadomością, a pokrzywdzeni nie dokonywali jakichkolwiek rozporządzeń swoim majątkiem;



b) naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu wskazania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku.

3) na podstawie przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na niewłaściwym ustaleniu, że oskarżony N. W. (2):

1) swoim zamiarem obejmował popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa na szkodę M. P. (1);

2) zachowanie oskarżonego wypełniło wszystkie znamiona przestępstwa oszustwa, w sytuacji, gdy oskarżony nie działał w zamiarze doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Zaskarżonemu orzeczeniu w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. VI wyroku Sądu Okręgowego zarzucił na podstawie przepisów art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść tego orzeczenia, a w szczególności:

1) naruszenie przepisów art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów, w szczególności wyjaśnień N. W. (1) oraz zeznań J. A. (1) na skutek dowolnego przyjęcia, że oskarżony doprowadził pokrzywdzonych (...) Bank oraz J. A. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w sytuacji gdy oskarżony namówił jedynie pokrzywdzoną do udostępnienia danych w celu uruchomienia usługi sms z przeprowadzonych transakcji, natomiast pokrzywdzona - w związku z działaniami oskarżonego - nigdy nie dokonała jakichkolwiek rozporządzeń mieniem, w efekcie czego Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

2) naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu wskazania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od powyższych zarzutów, na podstawie przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu - na skutek niewłaściwej oceny dyrektyw określonych w art. 53 k.k. - kary zbyt surowej w odniesieniu do kary sprawiedliwej za czyny opisane w punkcie I. i VI. wyroku oraz w konsekwencji wydanie zbyt surowej kary łącznej, które to kary noszą znamiona kar rażąco niewspółmiernych w stosunku do stopnia winy oskarżonego, w szczególności biorąc pod uwagę jego uzależnienie od innych współdziałających, w tym od R. W. (1), u którego N. W. (2) miał dług i w zamian za zwolnienie z tego długu oraz dodatkowe pieniądze R. W. (1) nakłonił go do udostępnienia danych klienta banku, a także biorąc pod uwagę pozostałe okoliczności łagodzące odnoszące się do oskarżonego, podczas gdy po przeprowadzeniu prawidłowej oceny wskazanych okoliczności zasadne było wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju.

W konkluzji wnosił o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części poprzez uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Alternatywnie natomiast o obniżenie w stosunku do oskarżonego kar pozbawienia wolności wymierzonych za poszczególne czyny do 2 lat za czyn przypisany w pkt. I zaskarżonego wyroku oraz do 1 roku i 6 miesięcy za czyn przypisany w pkt. VI zaskarżonego wyroku oraz wymierzenie kary łącznej w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności.

**Obrońca oskarżonego G. Ł. (1)** zarzucił wyrokowi:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci:

a. objęcia oskarżonego G. Ł. (1) solidarnym obowiązkiem naprawienia szkody w wysokości 715.000 zł, w sytuacji gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na konto założone przez G. Ł. (1) wpłynęła kwota 440.000 zł, co za tym idzie z ustalonym zachowaniem G. Ł. (1) brak jest adekwatnego związku przyczynowo skutkowego co do

wysokości szkody ponad kwotę 440.000 zł, gdyż pozostała kwota „przechodziła” przez konto założone przez innego oskarżonego.

b. objęcia oskarżonego G. Ł. (1) solidarnym obowiązkiem naprawienia szkody w wysokości 715.000 zł w sytuacji, gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego (również w zakresie strony podmiotowej przestępstwa) wynika, iż G. Ł. (1) nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie działał wspólnie i w porozumieniu ze wszystkimi współsprawcami, a przede wszystkim nie działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a ponadto jak ustalił Sąd nie miał świadomości jaka była łączna wartość mienia stanowiącego przedmiot tego przestępstwa oraz tego, że sprawcy posłużą się podrobionymi dokumentami oraz zaciągną kredyt, nie wypłacał żadnych kwot pieniędzy z założonego rachunku bankowego, w związku z tym zastosowanie środka karnego w postaci naprawienia szkody w wysokości wskazanej w wyroku jest rażąco wysokie w stosunku do czynnego udziału oskarżonego w przestępczym przedsięwzięciu i w konsekwencji stanowi rażąco surowy element kary.

W konkluzji wnosił o zamianę zaskarżonego wyroku w pkt IV wyroku poprzez wyeliminowanie oskarżonego G. Ł. (1) z grona oskarżonych zobowiązanych do naprawienia szkody, względnie do zmiany kwoty 715.000 zł, którą jest zobowiązany zapłacić oskarżony G. Ł. (1) solidarnie wraz z innymi współoskarżonym, na kwotę 440.000 zł.

**Obrońca W. K. (1)** zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 175 k.p.k. poprzez uznanie, że odmowa odpowiedzi na pytania przez oskarżonego W. K. (1) wskazuje na wiedzę oskarżonego o działaniach N. W. (1) i M. Z. (1);
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że W. K. (1) dokonywał wypłat środków znajdujących się na rachunku bankowym o nr (...);
3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie wyjaśnień W. K. (1), M. Z. (1), N. W. (1), dokumentacji bankowej (...) i przyjęcie, że oskarżony W. K. (1) zawarł porozumienie z M. Z. (1), N. W. (1) i innymi nieustalonymi osobami i miał świadomość realizacji całości znamion określonego czynu zabronionego;
4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez globalne powołanie dowodów uniemożliwiające właściwą kontrolę instancyjną jak również pominięcie w uzasadnieniu rozważań w zakresie wykładni strony podmiotowej czynu, prawa materialnego i wymiaru kary orzeczonej względem oskarżonego;
5. obrazę art. 213 § 1a k.p.k. poprzez niezyskanie informacji z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, dotyczących stosunków majątkowych i źródeł dochodu W. K. (1), w tym prowadzonych i zakończonych postępowań podatkowych, na podstawie aktualnych danych znajdujących się w tym systemie;

Wyrokowi na mocy art. 438 pkt. 1 k.p.k. zarzucił:

1. obrazę art. 46 § 1 k.k. polegającą na jego błędnym zastosowaniu poprzez zobowiązanie W. K. (1) do naprawienia solidarnie wyrządzonej szkody poprzez zapłatę, na rzecz B. (...) kwoty 106400 złotych co stoi w sprzeczności z istotą środka karnego i indywidualizacji kary.

W konkluzji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie W. K. (1) od popełnienia zarzuconego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu dla Warszawy Pragi w Warszawie do ponownego rozpoznania.

**Obrońca oskarżonego R. J. (1)** zarzucił wyrokowi:

- (I) naruszenie prawa karnego procesowego (art. 438 p. 2 k.p.k.):

1. art. 74 § 1 k.p.k. (nemo se ipsum accusare tenetur) poprzez wyprowadzenie ujemnych skutków w postaci uznania winnym i faktycznego nadzwyczajnego zaostrzenia kary za odmowę dostarczenia dowodu przeciwko sobie w postaci przyznania się do winy;

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wypełnienie deficytów wiedzy organów procesowych o stanie faktycznym świadczącym o rzekomym sprawstwie R. J. i dokonanie oceny tylko niektórych dowodów a pominięcie innych, co dotyczy:

a) zeznań św. W. w zakresie, w jakim świadek wśród osób uczestniczących w przestępstwie zarzuconym oskarżonemu tegoż oskarżonego nie wymienił, zaś rolę przypisywaną w wyroku R. J., świadek przypisał innym osobom;

b) zeznań św. S. w zakresie w jakim świadek nie wskazał R. J. jako uczestniczącego w popełnianiu czynu zabronionego; uzasadnienie wyroku zarazem i S. i J. opisuje jako osoby zaangażowane organizacyjnie w przestępstwo, nie jest zatem możliwe aby S. nie znał J. jeśli tenże rzeczywiście byłby uczestnikiem procederu;

c) wyjaśnień osk. W. złożonych w śledztwie Ap V Ds. 73/13 w zakresie w jakim podejrzany nie umiał odnośnie R. J. podać szczegółów, oraz podawał różne wersje alternatywne, podczas gdy z zeznań św. W. wynika że osk. W. charakteryzowała wysoka szczegółowość wypowiedzi, wtedy gdy przedstawiał okoliczności prawdziwe;

d) wyjaśnień osk. K. P. (1) albowiem nie rozpoznał on R. J.;

e) zeznań św. I. M. (1) matki osk. K. P. (1), która również nie rozpoznała ona R. J. (K 2785: odnotowane na s. 61 uzasadnienia, bez omówienia ani wniosków);

3. art. 4 k.p.k. (brak obiektywizmu i wewnętrzna niesprawiedliwość wyroku) poprzez wyprowadzenie z wyselekcjonowanych dowodów wyłącznie wniosków niekorzystnych lub obojętnych dla oskarżonego, bez uzasadnienia zaniechania rozważenia możliwości dokonania innych ustaleń na podstawie tychże dowodów, a w szczególności:

a) zeznania św. M. J. zinterpretowano, jako obojętną dowodowo informację o wizycie osk. W. w jej miejscu pracy świadka, podczas gdy, samo zachowanie świadka na sali sądowej, jej niektóre przemilczenia, jak i wprost wypowiedziane słowa, świadczą o praktykowanym przez osk. W. „szantażu procesowym”;

4. art. 424 §§ 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie w uzasadnieniu podania motywów dla których obszernie fragmenty wyników postępowania dowodowego, zostały pominięte w uzasadnieniu wyroku, zaś te które zostały uwzględnione, poddano wyłącznie jednostronnej ocenie;

(II) w powiązaniu z zarzutem ad (I) podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych mających znaczenie decydujące dla rozstrzygnięcia, a w szczególności:

1. pominięcie istnienia interesów procesowych św. W. które wpływały na jego wiarygodność;

3. ustalenie że R. J. wykonywał czynności sprawcze, pomimo że nie wskazali na niego nie tylko W. i S., ale nawet osk. P. i św. M., z którymi rzekomo miał mieć styczność w wykonywaniu czynności przestępczych;

(III) niezależnie od zarzutów ad (I) i (II) zarzut rażącej surowości kary, tj. de facto skazanie za sprawstwo kierownicze, pomimo, że oskarżonemu nawet nie uprawdopodobniono podwykonawstwa.

W konkluzji wyroku wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacje wniesione przez obrońców oskarżonych R. A., B. B., T. O., A. R., N. W., G. Ł. R. J. okazały się w całej rozciągłości bezzasadne. Natomiast apelacje obrońców W. C. i W. K. są zasadne tylko częściowo, to jest w zakresie zwróconym przeciwko rozstrzygnięciu karze pozbawienia wolności.***

Ponieważ we wszystkich wniesionych apelacjach, podniesiono, w znacznej mierze, analogiczne zarzuty w zakresie obrazu przepisów postępowania (art. 2, k.p.k., 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. 424 k.p.k.), a także zarzuty co do błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary, wskazanym jest, na wstępnym etapie rozważań, łączne odniesienie się do powyższych kwestii.

Przede wszystkim wypada stwierdzić, że Sąd I instancji przeprowadził w sposób staranny i wnikliwy postępowanie dowodowe, skutecznie realizując obowiązek wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Wszelkie istotne dla rozstrzygnięcia tejże sprawy dowody i okoliczności, zarówno korzystne dla oskarżonego jak i przemawiające na jego niekorzyść, zostały przez ten Sąd wszechstronnie zbadane, rozważone i poddane dokładnej analizie, a na ich podstawie poczyniono bezbłędne ustalenia faktyczne, wskazujące na sprawstwo i winę oskarżonych w zakresie czynów przypisanych im w pkt I, XII i XVI wyroku.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, która jest oceną kompletną i wszechstronną, pozostaje w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych i faktycznych, a zatem nie przekracza granic oceny swobodnej zakreślonych w art. 7 k.p.k.

W takiej sytuacji kontrola instancyjna uzasadnia stwierdzenie, że ustalenia faktyczne, zaskarżonego wyroku, w odniesieniu do czynów z pkt I, VI, XII i XVI, znajdują, zgodnie z regułą z art. 410 k.p.k., pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu okoliczności i dowodów ujawnionych w sprawie i że, w związku z tym (wbrew twierdzeniom skarżących), nie ma podstaw do podważenia rozstrzygnięć zawartych w tym wyroku.

Wywody znajdujące się w apelacjach obrońców R. A., B. B., N. W. W. K. i R. J., sprowadzają się w tej mierze, do polemiki z trafnymi ocenami i ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji. Skarżący kwestionują stanowisko Sądu I instancji w powyższym zakresie, przedstawiając w to miejsce własne subiektywne poglądy i nie przytaczając na ich poparcie jakichkolwiek skutecznych argumentów.

Zatem za bezpodstawny uznać należy zarzut naruszenia szeregu zasad procesowych i przepisów postępowania, w tym w szczególności przepisów, które skarżący odnoszą do oceny poszczególnych dowodów.

Uzupełniająco jedynie należy odnotować, że stawiając zarzuty naruszenia zasad określonych w art. 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k., skarżący nie uwzględnili tego, iż ww. przepisy mają charakter norm ogólnych, które są konkretyzowane w innych przepisach procedury karnej, a zatem to te przepisy winny być wskazane w przypadku wykazywania, iż Sąd nie dochował powyższych zasad.

Jeżeli chodzi o zarzuty obrazu art. 424 k.p.k. to trudno go podzielić, w aspekcie wpływu takiego uchybienia na treści wyroku, z tego względu, iż sporządzenie uzasadnienia jest czynnością wtórną wobec samego wyrokowania.

Z kolei co do zarzutu obrazu art. 5 § 2 k.p.k. podnieść należy, że nie został on wsparty żadną skuteczną argumentacją, wskazującą jakie to konkretne, nie dające się usunąć, wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Przy czym zarzut ten ma rację bytu nie wtedy, gdy to skarżący uznaje, że w sprawie zaistniały nieusuwalne wątpliwości lecz wyłącznie wówczas, gdy Sąd stwierdza ich istnienie i mimo to postępuje niezgodnie z regułą art. 5 § 2 k.p.k.

Za całkowicie chybione uznać należy, zawarte w apelacji obrońcy **R. A. (1)**, zastrzeżenia dotyczące sądowej oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego W. C., który, jak sugeruje skarżący, miałby obciążać („jako recydywista kodeksowy”) R. A. w celu poprawienia swojej sytuacji procesowej.

Skarżący zdaje się w tym przypadku nie zauważać tego, że wyjaśnienia W. C. nie są dowodem odosobnionym w całokształcie materiału dowodowego i znajdują potwierdzenie w szeregu innych dowodach, w tym w wyjaśnieniach

samego oskarżonego R. A.. Okoliczności te zostały przekonująco wykazane, w kontekście istotnego w tej mierze materiału dowodowego, w pisemnych motywach wyroku (str. 65 – 67). Należy przy tym krytycznie odnieść się do sugestii skarżącego jakoby osoba, zajmująca się w przeszłości działalnością przestępczą, staje się automatycznie niewiarygodna, z uwagi na dążenie do polepszenia swojej sytuacji procesowej. Wiarygodność takiej osoby powinna być (tak jak w niniejszej sprawie) wnikliwie zbadana i zweryfikowana. Nie można jednak podzielić poglądu, że jest ona zawsze wątpliwa, skoro pochodzi od osoby, która jest (jak to eksponuje skarżący) recydywistą. Stosując analogiczne do przyjętych przez skarżącego kryteria, wypadaloby odnotować, że oskarżony R. A., również jest osobą która w przeszłości wchodziła w konflikt z prawem (k. 3472). Jednak nie jest to okoliczność, która spowodowała jedynie fragmentaryczne uwzględnienie wyjaśnień R. A. w ramach podstawy ustaleń faktycznych wyroku (str. 31 uzasadnienia). Analiza tych wyjaśnień, w kontekście innych dowodów, wskazuje bowiem jednoznacznie na ich częściową niewiarygodność. R. A. potwierdzając, że proponował C. założenie konta, na prośbę F., a następnie brał udział w wypłacaniu pieniędzy z tego konta i przekazywał je F., jednocześnie nie przyznał się do udziału w wyłudzeniu tych pieniędzy z banku, twierdząc, że upewniał się, iż są to pieniądze legalne (k. 1609). Według R. A., F. prosił go o założenie konta, w celu przelania tam swoich pieniędzy, gdyż miał „urząd skarbowy na głowie” (k. 1609). Wszelako zgodnie z wiarygodnymi wyjaśnieniami W. C., R. A. nie wspominał mu o powyższych okolicznościach, twierdząc, iż konto ma być założone w celu przelania pieniędzy z mieszkania od jego babci (k. 935). Z kolei w swoich dalszych wyjaśnieniach R. A. wskazał, że motywem rezygnacji z założenia konta na własne nazwisko, był dług w Urzędzie Skarbowym i że wówczas nie miał żadnego konta (k. 1609 – 1610). Jednak W. C. podał inną przyczynę wskazując, że ma konto zablokowane i ma komornika (k. 935). Wreszcie, według R. A., W. C. zgodził się na założenie konta w zamian za anulowanie mu długu w wysokości 2 tys. zł., (R. A. sam miał zarobić 3 tys. zł), podczas gdy W. C. przyznał się, iż za założenie konta otrzymał 5 tys. zł. (1609, 935).

Powyższe okoliczności podważają w całej rozciągłości (lansowaną w uzasadnieniu apelacji) koncepcję, iż R. A. nie obejmował swym zamiarem oszustwa, gdyż nie miał świadomości (wiedzy) co do popełnienia czynu zabronionego i nie działał w zamiarze kierunkowym osiągnięcia korzyści majątkowej. W szczególności, w świetle wyjaśnień W. C., za trafne uznać należy ustalenie (któremu nadano wyraz w stanie faktycznym sprawy i w opisie czynu), iż R. A. miał pełną świadomość uczestniczenia w przestępstwie wyczerpującym znamiona art. 286 § 1 k.k. Chodzi tu nie tylko o takie elementy wprowadzania w błąd instytucji bankowych oraz ich klientów, jak zakładanie rachunku na podstawioną osobę i zatajenie tożsamości osób do których rzeczywiście trafiają pieniądze przelane na ten rachunek, ale też o skalę tego działania (przelew 10 tys. zł) i wysokość otrzymywanej prowizji (5 tys. zł dla W. C. tj. osoby stojące na końcu „łańcucha” osób angażowanych w proceder wyłudzenia pieniędzy).

Nie ma przy tym żadnych podstaw do przyjęcia, iż W. C. zawyżył kwotę uzyskanej prowizji, po której otrzymaniu uzyskał pewność, iż przelane pieniądze pochodzą z „lewizny” (k. 935). Za sprzeczne z logiką uznać należy stwierdzenie iż osoba, która zlecała W. C. założenie konta (tj. R. A.) otrzymała tytułem prowizji mniejszą kwotę niż C. (tj. 3 tys. zł). Znamienne jest też to, że R. A., jak wcześniej wspomniano, zatajał przez W. C. rzeczywiste motywy założenia konta i pochodzenia pieniędzy (za mieszkanie od swojej babci, a nie w związku ze zleceniem F.). Przy tym nie ulega wątpliwości, że skoro W. C., na podstawie okoliczności towarzyszących założeniu konta i jego wykorzystywaniu, uświadomił sobie fakt, iż uczestniczy w oszukańczych działaniach przestępczych („lewiznie”), to tym bardziej świadomość taka towarzyszyła R. A..

Wreszcie, w świetle powyższych wywodów, nie sposób też przyjąć, że (jak sugeruje skarżący) oskarżony nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub innej osoby, przekazując F. kwotę rzędu kilkunastu tysięcy złotych i zachowując dla siebie (i W. C.) kwotę, co najmniej, przekraczającą 5 tys. zł. Powyższe okoliczności przekonują o trafności dokonania prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego R. A., przez pryzmat zmian przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a argumenty zawarte w apelacji, w żadnej mierze, stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie nie podważają.

Za bezzasadną uznać też należy argumentację przytoczoną w apelacji obrońcy oskarżonego **B. B. (1)**, na poparcie zarzutu obrazy przepisów postępowania, która miałaby polegać, przede wszystkim, na daniu wiary wyjaśnieniom złożonym przez A. B. (1) i na odrzuceniu wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji bezzasadnie przyjął, iż oskarżony zdawał sobie sprawę w jakim przestępstwie bierze udział, opierając się jedynie na bezkrytycznej ocenie zeznań i wyjaśnień A. B..

Należy w związku z tym stwierdzić, że sam fakt oparcia się w tym zakresie na zeznaniach jednego świadka, nawet w przypadku nieprzyznania się oskarżonego do winy, nie może stanowić podstawy do skutecznego postawienia zarzutu wadliwej oceny dowodu lub też błędu w ustaleniach faktycznych. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa uzasadniająca pogląd, że zeznania jednego świadka są niewystarczającą podstawą do wydania wyroku skazującego. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd I instancji poddał wyjaśnienia A. B. właściwej ocenie, słusznie uznając, iż zasługują one na wiarę w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii winy oskarżonego B. B. (1).

Nadając walor wiarygodności wyjaśnieniom A. B., Sąd ten jednocześnie, po przeprowadzeniu wnikliwej analizy przeciwstawnych im (po części) wyjaśnień B. B., wykazał w sposób przekonujący, iż są one w tej mierze, sprzeczne z zasadami poprawnego rozumowania i doświadczenia życiowego. O wewnętrznej niespójności i nielogiczności tych wyjaśnień świadczy chociażby to, że w ich świetle, oskarżony miał pilnować A. B., który odbierał z banku pieniądze dla znajomego (K.), gdyż ów znajomy nie miał czasu. Wszelako, tenże sam znajomy (który zasłaniał się brakiem czasu), w zasadzie nieustannie im asystował, czekając pod bankiem. W tym stanie rzeczy uznać trzeba, że (wbrew twierdzeniom skarżącego) Sąd ocenił dowody istotne dla kształtu orzeczenia w stosunku do oskarżonego B. B., w sposób zgodny z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., czyniąc na tej podstawie bezbłędne ustalenia faktyczne, wskazujące w sposób jednoznaczny, iż oskarżony (w ramach podziału ról pomiędzy współsprawcami czynu opisanego w pkt XII wyroku), działając w zamiarze bezpośrednim w celu uzyskania korzyści majątkowej, wyczerpał znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. (częściowo w fazie usiłowania).

Sąd ten słusznie uznał, że istnieją podstawy do dokonania subsumpcji ustaleń faktycznych, dotyczących działania oskarżonych R. A., B. B. i W. C., opisanego w pkt XII wyroku pod znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. podkreślając, iż było to oszustwo o złożonym charakterze i ścisłym podziale obowiązków, gdzie każdy z oskarżonych miał do wypełnienia określoną rolę. Istotą tegoż czynu było wprowadzenie w błąd pracowników banku, co do możliwości zadysponowania pieniędzmi znajdującymi się na koncie W. K. (2) i w efekcie doprowadzenie banku do niekorzystnego rozporządzenia ww. środkami.

Z tych względów jeszcze raz należy stwierdzić, że podnoszone w apelacjach obrońców sprawców przestępstwa opisanego w pkt XII wyroku (tj. oskarżonych R. A. i B. B.), zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, kwestionujące sądową ocenę dowodów oraz powiązany z nimi zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych - w zakresie wskazującym, iż ww. oskarżeni dopuścili się przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. - są w całej rozciągłości bezzasadne.

Bezpodstawne są też zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego (art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., 74 § 1 k.p.k., 4 k.p.k. i 424 k.p.k.) postawione w apelacji oskarżonego **R. J. (1)**, związane z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych wskazujących, iż oskarżony ten jest współsprawcą przestępstwa opisanego w pkt I wyroku.

Analiza poczynionych zarzutów, w kontekście argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu apelacji, pozwala na stwierdzenie, że skarżący skupia się przede wszystkim na dyskredytowaniu sądowej oceny materiału dowodowego bezpośrednio obciążającego oskarżanego, w postaci zeznań J. W. (1) i wyjaśnień oskarżonego T. O. (1), złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Skarżący zdaje się przy tym nie dostrzegać tego, że zeznania i wyjaśnienia ww. osób nie są dowodami odosobnionymi w całokształcie materiału dowodowego, a kwestia dowodów wspierających wiarygodność tych relacji została szeroko omówiona w uzasadnieniu wyroku (str. 46 – 58). Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania Sądu I instancji w powyższym zakresie. Wypada jedynie podkreślić, że Sąd ten poddał zeznania i wyjaśnienia J. W. oraz T. O. wnikliwej i obiektywnej ocenie (nie przekraczającej granic oceny swobodnej), w korelacji z całokształtem okoliczności i dowodów ujawnionych w sprawie, trafnie wskazując w pisemnych motywach wyroku, które dowody je potwierdzają i dlatego odrzuca dowody przeciwnie.

Również zatem w zakresie powyższej oceny, brak jest przesłanek pozwalających na uwzględnienie zarzutów apelacyjnych, wskazujących na naruszenie zasad z art. 4, 7, 410 i 424 k.p.k. W jakiegokolwiek mierze nie została też naruszona zasada opisana w art. 74 § 1 k.p.k. Okoliczność, że Sąd I instancji (słusznie i zgodnie z regulami określonymi w art. 7 k.p.k.), nadał walor wiarygodności jednej grupie dowodów - na której oparł bezbłędne ustalenia faktyczne, wskazujące jednoznacznie na sprawstwo i winę oskarżonego - a w konsekwencji zasadnie odrzucił wiarygodność innej grupy dowodów (w tym dowodu z wyjaśnień oskarżonego R. J., który nie przyznał się do winy) nie oznacza przecież, w żadnym wypadku, iż przyczyną uznania winy oskarżonego jest (jak to sugeruje skarżący) „fakt odmowy dostarczenia dowodu przeciwko sobie” (pkt I 1) apelacji).

Zauważyć należy, że skarżący, kwestionując wiarygodność dowodów obciążających oskarżonego, jedynie w polemiczny sposób odnosi się do okoliczności, które Sąd I instancji przekonująco i szczegółowo omówił w kontekście całokształtu materiału dowodnego. Przy tym, w odniesieniu do relacji J. W. i (początkowych) T. O., skarżący odwołuje się do argumentów, które nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy. Przykładowo, trudno mówić o pomijaniu zeznań świadka R. W., w zakresie w którym miał on przypisać innym osobom rolę przypisywaną R. J., w sytuacji, gdy W. w ogóle na ten temat nie wypowiada się w swoich zeznaniach (pkt I 2a) apelacji). Skarżący bezskutecznie wywodzi, że R. W. i R. J. musieliby się znać, gdyby R. J. popełnił przypisane mu przestępstwo. W rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie. Żaden dowód nie wskazuje na takową znajomość.

Przy tym analiza zeznań J. W., w powiązaniu m. in. z zeznaniami R. W. i M. S., wskazuje, że pozyskiwanie danych osoby pokrzywdzonej czynem z pkt I wyroku (w co zaangażowany był N. W., R. W. i M. S.) stanowiło odrębny, wyizolowany pion działań przestępczych, podejmowanych w celu późniejszego wprowadzania w błąd pracowników banku, co do tożsamości tej osoby. J. W. kontaktował się z R. J. sam (k. 3222), i R. W. praktycznie nie miał szans na zapoznanie osoby, która (na zlecenie J. W.) zajmowała się innym segmentem przestępczych działań tzn. znajdowaniem tzw. słupów i załatwieniem fałszywych dokumentów.

Z tych samych względów uznać należy, że nie ma żadnych przesłanek wskazujących, iż R. J. musiałby w takim przypadku znać również M. S. (pkt I 2b) apelacji).

Z zeznań S., W. i W. wynika bowiem jasno, że S. był zaangażowany w wyszukiwanie potencjalnych pokrzywdzonych i ich danych osobowych, zaś żaden z ww. świadków nie wskazał na okoliczności świadczące o bezpośrednich kontaktach S. z J..

Bezpodstawne są twierdzenia skarżącego, jakoby W. składał w odniesieniu do R. J. wyjaśnienia niespójne pozbawione szczegółów kierując się interesem procesowym – tym bardziej, że w apelacji nie powołano się w tym zakresie na żadne konkretne okoliczności (zarzuty I 2c), II 1)). Wystarczy zatem w tej mierze, przywołać trafne rozważania Sądu I instancji wskazujące, że J. W. posiadał bardzo dużą wiedzę o przestępstwie z pkt I wyroku, a ponadto nie miał żadnych powodów by pomawiać R. J.. Przedstawione przez niego relacje idealnie pasowały do ujawnionego mechanizmu przestępstwa z pkt I wyroku, jak i do wyjaśnień K. P. i T. O. (ze śledztwa), a także korelowały z zeznaniami M. S. i R. W..

Natomiast wywody zawarte, w powyższym zakresie, w uzasadnieniu apelacji, stanowią wyłączając gołosłowną retorykę z rzeczową argumentacją Sądu I instancji, wskazującą na brak podstaw do odmówienia wiary J. W. i (początkowym) wyjaśnieniom T. O..

Bez znaczenia dla oceny zeznań W. jest także to, że znał on ojca oskarżonego. Również fakt odwiedzeń W. w miejscu pracy byłej żony oskarżonego, nie podważa wiarygodności jego relacji, co w przekonujący sposób wykazano w uzasadnieniu wyroku (str. 53).

Chybione są sugestie, jakoby W. wskazał na sprawstwo J., gdyż bał się wskazywać na rzeczywistych sprawców. To przecież W. odgrywał jedną z czołowych ról w przestępstwie z pkt I wyroku i nie za bardzo wiadomo, dlaczego miałby się obawiać osób, które były jedynie wykonawcami jego poleceń. Co do O., zaskakująca jest sugestia, że powodem obciążania innego oskarżonego była zazdrość o kobietę - B. P.. Nie potwierdza tego bowiem ani O.

(pomimo, że wycofał pomówienia), ani sama B. P., która twierdzi, że nie było konfliktu między ww. osobami (k. 2554). Niezrozumiałym jest też zestawienie motywów pozyskania W. przez S. do działań przestępczych w ramach czynu z pkt I, z rzekomymi motywami stojącymi za pomawianiem R. J. (str. 7 apelacji). O ile oczywistym jest zwrócenie się o udział w przestępstwie do osoby zaangażowanej w przeszłości w działalność przestępczą, o tyle pomówienie tego typu osoby o czyn przez nią niepopołniony, jest działaniem wysoce ryzykownym. Trudno też uznać, że oskarżonego pomawiano fałszywie o popełnione czyny z pkt I wyroku, z uwagi na (jak to sugeruje skarżący) jego mankamenty psychiczne. W aktach sprawy znajduje się bowiem opinia biegłych psychiatrów stwierdzająca pełną poczytalnie oskarżonego (k. 493 akt V K 110/13).

Sądowej oceny dowodów obciążających oskarżonego nie podważają też pozostałe argumenty przytoczone przez skarżącego, w ramach tabelki zamieszczonej w uzasadnieniu apelacji. Wbrew oczekiwaniom skarżącego, fakt że materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, w których bankomatach J. miałby osobiście wypłacać gotówkę (która trafiła na konto Ł.), nie stoi w sprzeczności z przyjęciem, iż był on zaangażowany w odbiór tejże gotówki. Pojęcie „ogarniał” wypłaty z bankomatów (k. 3234), nie oznacza, jak trafnie wskazał Sąd, iż wypłat tych dokonywał osobiście (str. 52).

Fakt nierozpoznania J. przez K. P. i jego matkę I. M., w dniu 19 czerwca 2013 r., wbrew intencjom skarżącego, nie ma żadnego wpływu na ocenę wiarygodności oskarżonego (I 2), d, e). Ani bowiem z uzasadnienia wyroku (jak sugeruje się na str. 7 apelacji), ani z pozostałych dowodów (w tym zeznań I. M. i K. P.) nie wynika, że R. J. miał bliski kontakt z I. M. i K. P.. Nie wynika z tych dowodów w szczególności to, że R. J. (przy przyjęciu jego sprawstwa) musiałby być tą samą osobą, która domagała się zwrotu pieniędzy od K. P. lub osobą, która pieniądze odebrała. Przy tym matka K. P., która również na rozprawie (k. 2785) nie rozpoznała żadnego z oskarżonych, jednoznacznie zastrzegła, iż nie pamięta wyglądu osoby która odbierała pieniądze (k. 2785).

Nietrafny jest kolejny wniosek, kwestionujący oceny i ustalenia Sądu, dotyczący rzekomego oparcia wyroku na depozycjach W. składanych w trybie przypuszczającym: „R. J. prawdopodobnie współpracował z kimś innym” (str. 9 apelacji). Okoliczność, że z zeznań W. nie wynika, czy R. J. osobiście wyszukał Z. M. (słupa, który wszedł do banku) lub też czy osobiście dokonywał wypłat z bankomatów, nie ma znaczenia dla oceny wiarygodności tegoż świadka i (jak słusznie przyjął Sąd) nie ma żadnego znaczenia dla kształtu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Analogicznie należy potraktować fakt, że W. nie widział momentu zlecenia fałszerstwa dowodu osobistego i odbioru tego dowodu przez J..

Kwestia wskazania O., jako inicjatora przestępstwa, przez J. M. (str. 10 apelacji), została wyczerpująco i trafnie omówiona w uzasadnieniu wyroku (k. 61). Natomiast przytoczony w „tabelce” fakt leczenia psychiatrycznego W., nie może być uznany, wbrew twierdzeniom skarżącego, za okoliczność osłabiającą wiarygodność tegoż świadka. Przy tym, przywołany wskazany przez skarżącego epizod, dotyczy leczenia w związku z „uzależnieniem od hazardu”, co nie sposób uznać za warunek osobisty świadka, rzutujący na ocenę zdolności postrzegania i dotwarzania faktów lub też wskazujący na skłonność do konfabulacji.

Podsumowując stwierdzić trzeba, że żaden z podniesionych w apelacji zarzutów i argumentów nie doprowadził do zdezawuowania ocen Sądu I instancji, w zakresie uznania za wiarygodne dowodów obciążających oskarżonego. Na podstawie tych dowodów Sąd skonstruował kompletne i wolne od błędów ustalenia faktyczne wskazujące, że oskarżony wykonywał szereg czynności sprawczych, w ramach realizacji znamion czynu opisanego w pkt I wyroku z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. tj. pozyskał podstawione osoby (słupy) w celu założenia fikcyjnych rachunków bankowych oraz osobę, która posługując się fałszywym dowodem osobistym, podała się w banku za pokrzywdzonego, a także osobę, która podrobiła ten dokument i następnie odbierał pieniądze przelane na rachunki P. i Ł., przekazując je dalej.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego **N. W. (1)** zauważyć należy, że znaczna część argumentów podniesionych przez skarżącego, była już rozważana w niniejszym uzasadnieniu, przy okazji analizy apelacji obrońcy R. J., w części dotyczącej jego sprawstwa i winy w zakresie czynu z pkt I wyroku.



Apelacja ta kwestionuje bowiem w istocie (w pkt II), w oparciu o art. 4, 7, 410 oraz 424 k.p.k., sądową ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, dotyczące czynu z pkt I zaskarżonego wyroku. Dlatego też, wobec potwierdzenia w toku kontroli odwoławczej trafności stanowiska Sądu I instancji w powyższym zakresie, brak jest podstaw do uznania za zasadne zarzutów obrazy prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych wyartykułowanych w pkt II apelacji. Uwagi te odnoszą się odpowiednio do analogicznych zarzutów, sformułowanych w pkt III apelacji, w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt VI wyroku.

Również bowiem, co do czynu z pkt VI wyroku, podobnie jak odnośnie czynu z pkt I, Sąd I instancji przeprowadził (stosownie do art. 410 k.p.k.) prawidłową analizę całokształtu zebranego materiału dowodowego oraz dokonał jego obiektywnej oceny, zgodnej z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., co pozwoliło na poczynienie kompletnych, zgodnych z rzeczywistością, wolnych do błędów, ustaleń faktycznych, wskazujących jednoznacznie na sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanych mu przestępstw z art. 286 § 1 k.k.

Swoje stanowisko Sąd I instancji wyczerpująco umotywował, w ramach pisemnego uzasadnienia wyroku, sporządzonego zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k., wskazując przy tym, wbrew zarzutom pkt II 1b), III 2), fakty, które uznał za udowodnione oraz starannie i wnikliwie wyjaśniając podstawę prawną wyroku.

Rzeczowa argumentacja Sądu I instancji w tym zakresie, nie została w żadnym stopniu podważona przez gołosłowną retorykę skarżącego, który usiłuje wykazać, że w odniesieniu do obu czynów, przypisanych oskarżonemu w pkt I i VI wyroku nie doszło do jakiegokolwiek rozporządzenia mieniem w znaczeniu określonym w art. 286 § 1 k.k.

Sąd I instancji, odnośnie czynu z pkt I wyroku, trafnie wskazał, że istotą tego przestępstwa było wprowadzenie w błąd pracownikówB. (...), co do prawa dysponowania środkami zgromadzonymi na określonym koncie bankowym w celu doprowadzenia w ww. banku do niekorzystnego rozporządzenia tymi środkami.

Natomiast skarżący odrzuca w tym przypadku możliwość ustalenia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w rozumieniu art. 286 k.k., powołując się na to, iż ani posiadacze rachunków nie mieli żadnego udziału w rozporządzeniach dokonanych przez sprawców przestępstwa (wykonanie operacji bankowych nastąpiło bez ich zgody), ani też żaden z pracowników banku nie dokonał jakiegokolwiek rozporządzenia. Jak się zdaje powyższe stanowisko skarżącego wiąże się z przyjęciem, iż przelewy środków, które znajdowały się pierwotnie na rachunkach bankowych osób pokrzywdzonych, na konta założone przez przestępców, odbywały się automatycznie, bez udziału „czynnika ludzkiego”, ponieważ brak było osoby (osób), która podejmowałaby konkretne decyzje o niekorzystnym rozporządzaniu mieniem

Powyższy pogląd, w realiach sprawy niniejszej, nie zasługuje na akceptację.

Należy zauważyć, że umowę rachunku bankowego regulują przepisy Kodeksu cywilnego, zaś definicja umowy rachunku bankowego jest zawarta w art. 725 k.c. Zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku do przechowywania środków pieniężnych oraz do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Zatem to bank jest tym podmiotem, który na zlecenie posiadacza rachunku, rozporządza jego mieniem w postaci przechowywanych środków pieniężnych. Powyższa konstrukcja znajduje odpowiednie zastosowanie w przypadku, gdy na skutek wprowadzenia pracownika (pracowników) banku w błąd, osoba (osoby) inna niż posiadacz rachunku (osoba nieupoważniona), uzyska bezpodstawnie prawo do dysponowania przechowywanymi środkami pieniężnymi, a następnie przeprowadzi operację bankową (np. przelew, zaciągnięcie kredytu), niekorzystną dla posiadacza rachunku i w efekcie (tak jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie) niekorzystną dla banku. W takim układzie za osobę, która, za pomocą wprowadzenia jej w błąd, została doprowadzona do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem (środkami posiadacza rachunku) - w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. – uznać należy bank.

Uzupełniająco należy nadmienić, że brak jest normatywnych podstaw do przyjęcia, iż dla wypełnienia znamion zawartych w art. 286 § 1 k.k. konieczne jest, w tym przypadku, zachowanie tożsamości osób fizycznych, które,

działając w imieniu banku, zostały wprowadzone w błąd (co do tożsamości osoby uzyskującej hasło dostępu do rachunku osoby pokrzywdzonej), z osobami które w imieniu banku rozporządzały mieniem. W istocie bowiem w błąd została wprowadzona osoba prawna (bank), w której imieniu działali pracownicy banku i ta sama osoba prawna (bank) dokonała niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem tj. środkami pieniężnymi pokrzywdzonych (zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2014 r., IV KK 12/14). Nie istnieją zatem żadne przeszkody prawne dla uznania, na gruncie niniejszej sprawy, że osobą dokonującą niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem, na skutek wprowadzenia w błąd, jest osoba prawna, czyli B. (...) i tym samym, nie jest konieczne ustalanie tożsamości osób fizycznych uczestniczących w procesie prowadzącym do rozporządzenia mieniem.

Przy tym, w omawianym przypadku, system, który doprowadził w efekcie do niekorzystnego rozporządzenia środkami pieniężnymi pokrzywdzonych, nie działał w pełni automatycznie, bez udziału czynnika ludzkiego. Proces, skutkujący rozporządzeniem cudzym mieniem, obejmował bowiem całą sekwencję wydarzeń, poczynawszy od udostępnienia przez pracownika banku, osobie podającej się za pokrzywdzonego (tj. osobie wprowadzającej w błąd pracowników banku, co do swojej tożsamości), hasła dostępu do rachunku bankowego pokrzywdzonego (hasła zalogowania się do bankowości elektronicznej) – co samo w sobie było równoznaczne z postawieniem środków pieniężnych posiadacza rachunku (pokrzywdzonego) do dyspozycji osób nieupoważnionych - poprzez zaakceptowanie przez bank (za pośrednictwem infolinii) zmiany numeru telefonu, na który bank ma wysyłać hasła do zatwierdzania transakcji, wykonywanych za pośrednictwem bankowości osobistej, a następnie poprzez dokonywanie przez nieuprawnione osoby operacji na rachunku pokrzywdzonego, bez zgody jego posiadacza (przelewów, zaciągnięcia kredytu), aż po fizyczne sięgnięcie po te środki przez sprawców przestępstwa tj. dokonywanie wypłat gotówki w placówkach bankowych lub w bankomatach. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na trafne orzeczenie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r. (sygn. akt II KK 150/09) wskazujące, że przestępstwo oszustwa zostaje popełnione już w chwili gdy bank postawi środki pieniężne do dyspozycji sprawców, a nie zaś w czasie gdy następuje wypłata tych środków np. za pomocą bankomatów.

Powyższe uwagi mają zastosowanie, odpowiednio, do zarzutu z pkt III 1) apelacji, dotyczącego kwestii doprowadzenia B. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonej J. A. (1). Nie sposób zwłaszcza przyjąć, że (tak jak wywodzi skarżący) nie zostały wypełnione przez oskarżonego znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., gdyż pokrzywdzona (podobnie jak pokrzywdzeni z czynem z pkt I) nie dokonała, jakiegokolwiek rozporządzenia mieniem. W tym bowiem przypadku, pracownicy banku zostali wprowadzeni w błąd przez oskarżonego, co do tożsamości pokrzywdzonej, zaś bank był podmiotem (osobą prawną), która została doprowadzona do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem tj. środkami pieniężnymi pokrzywdzonej.

Niekorzystne rozporządzenie mieniem przez bank, obejmowało, (podobnie jak w wypadku czynu z pkt), cały szereg wydarzeń, poczynawszy od aktywowania przez pracownika banku haseł (...) pod inny numer telefonu niż numer przypisany dotychczas do konta pokrzywdzonej – co było równoznaczne z postawieniem środków pieniężnych, znajdujących się na rachunku bankowym pokrzywdzonej, do dyspozycji osób nieupoważnionych - poprzez dokonywanie przez te osoby operacji na rachunku pokrzywdzonej (przelewów), za pośrednictwem bankowości internetowej, aż po fizyczne zawładnięcie ww. środkami pieniężnymi, przez ich wypłatę w placówkach bankowych i bankomatach.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące odtworzenia mechanizmu doprowadzenia b. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w zakresie wszystkich przestępstw opisanych w wyroku (pkt I, VI, XII wyroku oraz pkt XVI w fazie usiłowania). Wszelako Sąd ten, prawdopodobnie omyłkowo, nadał pokrzywdzonym osobom fizycznym status podmiotów, które zostały doprowadzone do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W istocie, w świetle powyższych rozważań odnoszących się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy N. W., podmiotem („osobą” w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.), która została doprowadzona do niekorzystnego rozporządzenia mieniem był, w ramach każdego z tych przestępstw, B. (...) (co zresztą znalazło należyte odzwierciedlenie w ustaleniach faktycznych zawartych zarówno w opisach poszczególnych czynów w sentencji wyroku jak i w stanie faktycznym przedstawionym w uzasadnieniu wyroku). Pokrzywdzeni,

byli natomiast osobami względem których rozporządzenie to wywołało niekorzystne zmiany sytuacji majątkowej tj. osobami, których mieniem w sposób niekorzystny rozporządził bank.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że konieczna jest ingerencja w treści opisów czynów z pkt I, VI, XII i XVI wyroku, poprzez wskazanie, że pokrzywdzeni nie zostali doprowadzeni do niekorzystnego rozporządzenia mieniem lecz, że to bank został doprowadzony do takiego rozporządzenia cudzym mieniem, w postaci środków pieniężnych należących do pokrzywdzonych.

Powyzsza korekta, nie zmienia jednak stanowiska Sądu odwoławczego, co do trafności pozostałych ustaleń Sądu I instancji i nie wpływa, w jakimkolwiek stopniu, na przyjętą przez ten Sąd ocenę stopnia społecznej szkodliwości ww. czynów, a tym samym, nie rzutuje na ocenę słuszności poszczególnych rozstrzygnięć w zakresie wymierzonych oskarżonym kar.

Wracając do apelacji obrońcy oskarżonego N. W. stwierdzić trzeba, że jak wyżej wykazano, nietrafne okazały się zarzuty obrazy przepisów prawa i powiązane z nimi zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych.

Dla porządku jedynie, wskazać należy na oczywistą bezzasadność zarzutów z pkt II 3, 1) i II 3, 2) apelacji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że oskarżony obejmował swoim zamiarem również działania sprawców podjęte na szkodę pokrzywdzonej M. P. (1). Jak wynika z trafnych ustaleń Sądu I instancji, oskarżony specjalnie wybrał rachunek na L. P. (1), wiedział jakie kwoty są tam ulokowane i monitorował ten rachunek logując się na konto klienta (k. 72 – 73). Nie mógł więc nie wiedzieć tego, że uzyskanie dostępu do rachunku bankowego L. P., umożliwiła dokonywanie operacji bankowych na koncie jego żony M. P., tym bardziej, że wiedza ta była oczywista dla sprawców, którzy po raz pierwszy zlecili dokonanie przelewu z konta M. P. już w dniu 15 lipca 2010 r. tj. niezwłocznie po uzyskaniu przez nich koperty z hasłem do zalogowania się do bankowości elektronicznej (str. 19 – 20 uzasadnienia).

Co do ogólnikowego zarzutu niesłusznego ustalenia, że zachowanie oskarżonego nie wypełniało znamion oszustwa, gdyż nie działał on w zamiarze doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, za wystarczające uznać należy odesłanie do rozważań Sądu I instancji przedstawionych na str. 58 – 59 oraz 72 – 74 i 76 uzasadnienia wyroku. Wynika z nich jednoznacznie, że oskarżony N. W. miał pełną świadomość tego, że współdziałał w popełnianiu przestępstw opisanych w art. 286 § 1 k.k., 244 § 1 k.k. i 270 § 1 k.k. i tym samym, że działał z zamiarem doprowadzenia banku, w którym pracował, do niekorzystnego rozporządzenia środkami pieniężnymi należącymi do posiadaczy rachunków bankowych – tj. J. P., M. P. i J. A..

Za bezpodstawną uznać należy apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego **W. K. (1)**.

Wszelkie uwagi Sądu odwoławczego dotyczące zarzutów obrazy prawa procesowego, wskazanych w apelacjach obrońców R. J., N. W., B. B., J. A., pozostają aktualne na gruncie rozważań odnoszących się do obrazy art. 7, 410, 424 § 1 i 5 § 2 k.p.k. podniesionych w apelacji obrońcy W. K..

Zarzuty postawione w tej apelacji i argumenty przytoczone na ich poparcie, nie stanowią uzasadnionej podstawy do zdyskwalifikowaniu prawidłowości i trafności oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji oraz w konsekwencji, ustaleń faktycznych wyroku, w części dotyczącej przestępstwa przypisanego W. K.. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wszelkie istotne w tej mierze dowody i okoliczności zostały przez Sąd I instancji wszechstronnie rozważone i przeanalizowane, a na ich podstawie Sąd ten poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i należycie wykazał winę oskarżonego, w zakresie przypisanego mu w wyroku czynu, wyczerpującego znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Swoje stanowisko Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. Ocena materiału dowodowego poczyniona przez Sąd I instancji jest oceną kompletną, pozostającą w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawierającą błędów logicznych i faktycznych. Zatem, wbrew zarzutom apelacyjnym, nie przekracza ona granic oceny swobodnej, również w zakresie dotyczącym ustaleń, że oskarżony, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami czynu opisanego w pkt VI wyroku, miał pełną świadomość tego, iż wypełnił znamiona przestępstwa oszustwa oraz, że wypłacał on z bankomatu środki pieniężne (przelane uprzednio na założone przez niego konto),

pochodzące z rachunku bankowego osoby pokrzywdzonej. Na aprobatę zasługuje natomiast stanowisko Sądu I instancji, który, po dokonaniu wyżej omówionej, wnikliwej, oceny całokształtu istotnych okoliczności i dowodów, przekonująco wykazał, iż zmienne wyjaśnienia - w których oskarżony, najpierw wskazuje, że nie posiadał rachunku bankowego a następnie, że posiadał go, lecz nie przeprowadzał na nim operacji bankowych – nie są wiarygodne.

W tym miejscu należy odnotować, że w sprawie niniejszej, szczególnie w zakresie dotyczącym dokonywania przez oskarżonego osobiście wypłat z bankomatów oraz świadomości, że uczestniczy on w działaniach realizujących znamiona oszustwa, brak jest dowodów bezpośrednich. Jest to więc, w powyższym zakresie, sprawa o charakterze poszlakowym.

W procesie poszlakowym, trafność dokonanych ustaleń faktycznych następuje wówczas, gdy (tak jak to wykazał Sąd w przedmiotowej sprawie) ustalenia te nie mogą być podważone przez inną możliwą wersję zdarzenia. Należy jednak podkreślić, że Sąd nie jest zobligowany do uwzględniania wersji zupełnie dowolnych, sprzecznych z materiałem dowodowym lub zupełnie nieweryfikowalnych w tym takich, jak, sugerowane przez oskarżonego, rzekome zakładanie rachunku bankowego na jego nazwisko, bez jego udziału (pomimo, że podpisał umowę z bankiem) lub (w kolejnej wersji) przeprowadzenie na tym rachunku (oszukańczych) czynności przez inne osoby, bez jego zgody i wiedzy.

Należy też nadmienić, że również w przypadku dowodu z poszlak, Sąd I instancji jest obowiązany do uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego, ocenianego zgodnie z regułami poprawnego rozumowania i doświadczenia życiowego. Przy tym, za w pełni słuszny uznać należy pogląd, że w praktycznym rozumieniu pojęcia „poszlaka” chodzi o okoliczności dla oskarżonego niekorzystne. Poszlaką może być, w tym sensie, również fakt braku alibi, jako okoliczność obciążająca, która w powiązaniu z innymi poszlakami, może pozwolić na wysunięcie wniosku o odpowiedzialność oskarżonego (zob. T. Grzegorzcyk T.Tylman Polskie postępowanie karne W-wa 1998 r. str. 417).

W tym kontekście, za zupełnie bezpodstawny uznać należy zarzut obrazy art. 175 k.p.k. Z rozważań Sądu I instancji wynika bowiem jednoznacznie, że sam fakt skorzystania z prawa do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania, nie wywoływał dla oskarżonego negatywnych konsekwencji. Wszelako, w swych rozważaniach, Sąd ten nie mógł pominąć okoliczności, że oskarżony nie przedstawił w swoich wyjaśnieniach chociażby szczątkowych informacji, mogących mieć charakter alibi a także nie podjął nawet próby wyjaśnienia, dlaczego założył konto bankowe i z jakiego tytułu przelano tam pieniądze pokrzywdzonej, oraz kto i w jaki sposób, pobrał z niego ww. pieniądze.

Uwzględniając poczynione wyżej uwagi, a zarazem dzieląc ocenę dowodów zaprezentowanych przez Sąd I instancji, uznać należy, że całokształt ujawnionych w niniejszej sprawie dowodów i okoliczności obciążających oskarżonego (poszlak), umożliwia stworzenie dowodu, pozwalającego na kateryczne, nie budzące wątpliwości (o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k.), twierdzenie, iż jest on sprawcą czynu przypisanego mu w pkt VI wyroku.

Do tego rodzaju poszlak, ustalonych trafnie przez Sąd I instancji, należy m. in.

- fakt otworzenia przez oskarżonego rachunku bankowego, w tym samym dniu (13 października 2010 r.), w którym nieustalony sprawca dokonał przelewu kwoty 6.400 zł, z rachunku pokrzywdzonej na rachunek M. Z. i zarazem, w tym samym dniu, w którym dokonano przelewu tej kwoty z konta M. Z. na konto oskarżonego:

- fakt, że nie było żadnego rzeczywistego tytułu przelewu tych pieniędzy – najpierw na rachunek M. Z., a następnie na rachunek oskarżonego („za protezę” str. 26 uzasadnienia),

- fakt, że, już następnego dnia wypłacono większość pieniędzy przelanych na konto oskarżonego.

- fakt, że w dniach kolejnych, wypłacono z tego konta wszystkie przelane tam środki pieniężne, oraz to, że (o czym była już mowa)

- nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności (również w ramach wyjaśnień oskarżonego) mające charakter alibi uzasadniającego w sposób realny fakt i potrzebę złożenia konta przez oskarżonego (tuż przed oszukańczym wprowadzeniem środków pieniężnych pokrzywdzonej z banku) oraz fakt przelania na to konto ww. środków (bez

żadnego rzeczywistego tytułu) i w końcu fakt niezwłocznego wypłacenia tych środków (jeszcze przed dokonaniem blokad kont bankowych wykorzystywanych do realizacji omawianego oszustwa).

Logiczne powiązanie, powyższych (bezbłędnie ustalonych w toku procesu) faktów i okoliczności, niekorzystnych dla oskarżonego W. K., stwarza należyta podstawę do uzyskania pewności co do jego sprawstwa i winy w zakresie czynu przypisanego mu w pkt VI wyroku. Układają się one w, wyraźnie zamknięty, łańcuch poszlak, jednoznacznie wskazujących na trafność ustaleń Sądu I instancji, zgodnie z którymi, oskarżony wyczerpał swym działaniem znamiona czynu określonego w art. 286 § 1 k.k.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że zarzuty obrazy prawa procesowego, wyartykułowane w pkt 1, 2, 3 i 4 apelacji są w całej rozciągłości chybione.

Z kolei zarzut obrazy art. 213 § 1 a) k.p.k., wyartykułowany w pkt 5 apelacji, nie może być zaakceptowany w aspekcie kryteriów określonych w art. 438 § 1 k.p.k. W żadnym bowiem wypadku treść informacji ministra właściwego do spraw finansów, dotyczących stosunków majątkowych i źródeł dochodu oskarżonego oraz prowadzonych postępowań podatkowych, nie mogłaby mieć wpływu na kształt zaskarżonego wyroku. W szczególności, nie sposób przyjąć, że wobec oskarżonego, który zadeklarował w czasie rozprawy, iż nie ma majątku i posiada jedno źródło dochodu, mogłyby w systemie teleinformatycznym właściwego ministra pojawić informacje mogące rzutować, w sposób korzystny, na rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej wobec niego kary grzywny, lub obowiązku naprawienia szkody albo też kosztów sądowych.

W sprawie ujawniły się natomiast okoliczności, które, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniają korzystną dla oskarżonego ingerencję w treść rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności.

Sąd I instancji, wymierzając ww. karę, w niedostatecznym stopniu uwzględnił okoliczność, że rola oskarżonego w przestępstwie opisanym w pkt VI wyroku była stosunkowo niewielka. Ograniczała się do, skondensowanych w czasie, działań polegających na założeniu rachunku bankowego i na wypłaceniu z bankomatów relatywnie niewielkich kwot pieniędzy – od 100 zł do 3.900 zł. Gwoli porównania, wskazać należy, że współsprawca, który odgrywał rolę znacznie poważniejszą (M. Z.), wypłacając uzyskane z oszustwa pieniądze w placówkach bankowych w kwotach wielokrotnie większych (tj. po 20. 000 zł – łącznie 100.000 zł) otrzymał karę wyraźnie łagodniejszą pomimo, iż (tak jak W. K.) był już uprzednio karany.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, uwzględniając powyższe (korzystne dla oskarżonego W. K.) okoliczności, uznał za stosowne orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesić na okres 4 lat tytułem próby.

Wyrok, w części dotyczącej kary został również zmieniony w odniesieniu do oskarżonego **W. C.**. Za trafny uznać należy w tym zakresie, zarzut rażącej niewspółmiernością kary, postawiony w apelacji obrońcy ww. oskarżonego. Jak słusznie wskazano w tejże apelacji, Sąd I instancji, wymierzając oskarżonemu karę, w stopniu niedostatecznym uwzględnił to, że oskarżony konsekwentnie (w przeciwieństwie do współsprawców) przyznawał się do zarzucanego mu czynu, składał szczere i obszerne wyjaśnienia oraz lojalnie współpracował z organami ścigania opisując role współsprawców w przestępstwie, co skutkowało ich oskarżeniem.

Przy tym Sąd I instancji nie wykazał, w przekonujący sposób, dlaczego potraktowano oskarżonego W. C. surowiej od niektórych współsprawców, którzy (podobnie jak on) byli już wcześniej karani (R. A., B. B.).

Sąd Apelacyjny, uwzględniając wszystkie korzystne dla oskarżonego okoliczności i argumenty przytoczone w apelacji jego obrońcy, uznał za stosowne obniżyć wymierzoną mu karę z 2 lat pozbawienia wolności do 1 roku pozbawienia wolności.

Jeżeli chodzi o zarzuty dotyczące rażącej niewspółmierności kary, postawione w apelacjach obrońców innych skarżących (**B. B., T. O., A. R., N. W., R. J.**) to stwierdzić należy, że są one w całej rozciągłości bezzasadne.

Przypomnieć bowiem należy, że w przypadku rażącej niewspółmierności kary nie chodzi o każdą różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną należało by uznać za niewspółmierną w stopniu nienadającym się wręcz zaakceptować. Nawet gdyby kara wymierzona przez Sąd I instancji jawiła się Sądowi odwoławczemu jako zbyt surowa, to i tak nie mogłoby to spowodować obniżenia kary, gdyby ta niewspółmierność nie była rażąca. W apelacjach obrońców ww. oskarżonych, w żadnym przypadku nie wykazano, aby wymierzone tym oskarżonym kary były niewspółmiernie surowe w stopniu tak rażącym, iż wymagałoby to korekty wyroku w postępowaniu odwoławczym.

Sąd I instancji wymierzając oskarżonym poszczególne kary, rozważył wnikliwie zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające, uwzględniając w należyty sposób stopień zawinienia oskarżonych jak i stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Oceny tej nie zmieniają argumenty przytoczone przez obrońców ww. oskarżonych na poparcie zarzutów rażącej niewspółmierności kary. I tak, wbrew twierdzeniom obrońcy B. B., Sąd przy wymiarze kary, we właściwy sposób uwzględnił jego rolę w przestępstwie (wskazując trafnie, iż nie była to rola podrzędna) jak i fakt nie odniesienia korzyści majątkowej z przestępstwa. Co do T. O. Sąd, ustalający wymiar kary miał na uwadze (zgodnie z oczekiwaniami skarżącego) fakt składania początkowych wyjaśnień zgodnych z prawdą, a zarazem fakt, iż w toku rozprawy oskarżony diametralnie zmienił swoją postawę w tym zakresie. Wymierzając karę A. R., Sąd, (wbrew twierdzeniom jego obrońcy) we właściwych proporcjach uwzględnił okoliczności, tak łagodzące, jak i obciążające, w tym fakt działania oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa.

Nie razi też surowością kara wymierzona N. W., tym bardziej, że Sąd I instancji słusznie odrzucił (eksponowaną przez skarżącego) koncepcję, iż oskarżony ten działał z obawy przed inną osobą (str. 59 uzasadnienia), zarazem trafnie wskazując na wyrachowanie i wyjątkową zuchwałość postępowania tegoż oskarżonego (str. 79 – 81 uzasadnienia).

Wbrew zarzutowi z pkt III apelacji obrońcy R. J., Sąd nie przypisał oskarżonemu sprawstwa kierowniczego, a zatem tego typu okoliczność nie mogła rzutować na rozmiar orzeczonej wobec niego kary.

Z kolei apelacja obrońcy **G. Ł. (1)** wskazująca na zaskarżenie wyroku w części dotyczącej kary, została skierowana w istocie jedynie przeciwko rozstrzygnięciu o obowiązku naprawienia szkody.

Analogiczne zarzuty znalazły się w apelacjach obrońców **B. B., W. C., W. K.** Przy tym w apelacjach G. Ł. i W. K. podniesiono, na podstawie art. 437 § 1 pkt 1 k.p.k., zarzut obrazy przepisu art. 46 § 1 k.k., zaś w pozostałych apelacjach, zarzut w powyższym zakresie oparto o przesłankę z art. 437 § 1 pkt 4 k.p.k. Wszystkie powyższe zarzuty, kwestionujące rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 46 § 1 k.k., (niezależnie od tego jak formalnie zostały zakwalifikowane w ramach środków odwoławczych), uznać należy za oczywiście bezzasadne.

Pokrzywdzony bank wystąpił z wnioskiem o naprawienie szkody w oparciu o art. 46 § 1 k.k., a zatem Sąd był zobowiązany do wydania orzeczenia w tym trybie.

Tym samym, orzeczenie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem było obligatoryjne wobec każdej z osób, ponoszących odpowiedzialność karną za popełnienie przestępstw opisanych w pkt I, VI i XII wyroku tj. zarówno wobec współsprawców (w tym B., C., O., K.) jak i wobec osoby, której przypisano niesprawczą formę popełnienia przestępstwa tj. pomocnictwo (G. Ł.). Stosownie bowiem do reguły wyrażonej w art. 422 k.c., za szkodę jest odpowiedzialny nie tylko ten, kto bezpośrednio ją wyrządził, lecz również ten, kto inną osobę do tego nakłonił lub był jej pomocny, albo też świadomie korzystał z wyrządzonej szkody.

Sąd I instancji trafnie przyjął odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego (uchwała z 13 grudnia 2000 r., I KZP 40/00), że w przedmiotowej sprawie dopuszczalne jest, w ramach obowiązku z art. 46 § 1 k.k., solidarne zobowiązanie współsprawców przestępstwa (a więc i pomocnika) do naprawienia całości (pkt VI i XII) lub części (pkt I wyroku) szkody.

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma przeszkód prawnych do orzeczenia w tym przypadku solidarnego obowiązku naprawienia szkody, stosownie do reguł określonych w art. 441 § 1 k.c. Co prawda rozstrzygnięcie takie,

nie czyni w pełni zadość zasadzie indywidualizacji odpowiedzialności karnej, to jednak nie może mieć to istotnego znaczenia w niniejszej sprawie, szczególnie na gruncie stanu prawnego zaistniałego po wejściu w życie noweli Kodeksu postępowania karnego z 20 lutego 2015 r. Obecnie bowiem, po przeniesieniu środka opisanego w art. 46 § 1 k.c., z kategorii środków karnych do kategorii środków o charakterze kompensacyjnym, wprowadzono wprost regułę, że orzeka się go stosując przepisy prawa cywilnego oraz wyłączono ten środek spod działania zasad wymiaru kary (art. 56 k.k.).

Niezależnie od tego (o czym była mowa w powołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2000 r.), również w stanie prawnym obowiązującym uprzednio, dopuszczalnym było obciążenie współsprawców, pomocników, paserów itp. odpowiedzialnością solidarną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ustawodawca, wprowadzając instytucje w postaci środka przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. miał na celu, przede wszystkim, realizowanie zasady dotyczącej uwzględniania w procesie karnym prawnie chronionych interesów pokrzywdzonych (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.). Bez znaczenia, z punktu widzenia pokrzywdzonego, jest to, jaka była rola poszczególnych współsprawców w popełnieniu przestępstwa, jaka była treść łączącej ich umowy i jaki był bezpośredni udział każdego z nich w wyrządzonej szkodzie (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 marca 1978 r., III CZP 14/78) oraz jakich zysków oczekiwali poszczególni sprawcy i jaki zysk rzeczywiście osiągnęli z popełnienia przestępstwa. Ewentualny podział kwoty, którą pokrzywdzeni uzyskają w wyniku wykonania obowiązku z art. 46 § 1 k.k. np. przez jednego z oskarżonych, leży wyłącznie w zakresie wzajemnych rozliczeń współsprawców. Zgodnie z art. 441 § 2 k.c. sprawca, który szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części, w zależności od winy danej osoby i stopnia w jakim przyczyniła się do powstania szkody.

Podsumowując stwierdzić należy, że wszystkie zawarte w rozpatrywanych apelacjach zarzuty, odnoszące się do rozstrzygnięcia Sądu I instancji opartego o art. 46 § 1 k.k., są w całej rozciągłości bezzasadne. Orzeczenie Sądu jest w tej mierze, w pełni prawidłowe, zarówno co do określenia kręgu osób objętych obowiązkiem naprawienia szkody, jak i co do przyjętej zasady odpowiedzialności (solidarność) i w efekcie, co do wysokości powinności, która z tego tytułu obciąża każdą z tych osób.

***Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie***, rozstrzygając o kosztach na mocy art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k., 636 k.p.k. i 624 § 1 k.p.k.